

№ 11 8840

23. bat. Str. Komp. Dowod.

Kpr. Jwaszkiewicz Wacław.

M.p. dn. 15. II 1943 r.

6436

W.O.

6436

### Kwestjonariusz

Wieżnia zesłanego do łagierów na przymusowe roboty. Kpr. Jwaszkiewicz Wacław z zawodu rolnik - mleczar Łonaty. Aresztowano mnie w dniu 24. II 40. r. za to że w swoim mieszkaniu utrzymywałem i ułatwiałem przejście granicy sowiecko - litewskiej ludziom którzy uciekali z terenu zajętego przez Armię czerwoną. W swoim czasie odesłałem do swoich krewnych mieszkających na samej granicy Kochanowskiach p. majorową Matarsiewicz z jej dwoma synami Jurkiem i Marysiem która chciała przejść granicę do Nowej-Wilki, pozostał jeszcze w moim mieszkaniu pot. rez. Lastoft Br. z żoną i córką 9- cio letnią. Ja miatem przewodnika który przeprowadzał b. dobrze, i tym razem ortowiek stabilizacji z murwiska Spirydoniec Józef, chciał się podobać bolszewikom, a znając dobrze że to jest majorowa bo był u nich ordynansem oddał ją w ręce straży granicznej

wraz z moimi kurynami Kochanowskiemi.  
 Tada sowiecka aresztowała go też, obiecyując mu  
~~wolność~~ tylko powie co wie. Majorowa wiedząc  
 ode mnie że on dobrze przeprowadzi przed tem z  
 rekomendacji mojej. Jak kpt. Kosacki który prze-  
 szedł granicę i przystał pod dyktando z Hilna  
 za pomoc i ułatwienie ucieczki i wiele innych.  
 Słowy na to miałem, prosiła go aby on również  
 dobrze przeprowadzi majora siostę wraz z siostrą  
 i córką Zasztów, i że oni są u mnie w kolonii  
 Syprowszczyźnie gdzie mieszkam. Zacheiało mu  
 się wolności więc powiedział że Zasztów ma cel  
 przejścia granicy i mieszka u mnie, jego zwolnio-  
 no, a do mnie wienchem przyjechało dwóch straż-  
 ników aresztowano mnie. Zasztów zamieszkał w  
 czas bo spotkaniem gości na dziedzińcu, a on z siostrą  
 i córką w las który był 10. m. ob tylnego wejścia.  
 Pewnie przeprowadzi w pełnym słowarnic-  
 niku u stodole i obone na strychach nie znale-  
 ziono, dosiedli kawi i pojechali w las  
~~zostawiono~~ mnie zostawiono samego

nicz nawiewam i ja, tylko stary salwy straż-  
 łoż. Zamartem na dobre nicz postanowilem  
 pójść do sąsiadów ognać się. Gdy zauważyli mnie  
 że wchodzi do ich mieszkania proszą mnie o opuszczenie  
 mieszkania, w przeciwnym razie uciekają sami  
 z własnego mieszkania, bo przed chwilą byli tu  
 pograniczniki i mnie szukają opowiadali że  
 znaleźli dziecko z rodzicami stażąc, i poprowa-  
 dzili do mego mieszkania. Moja żona zaczęła  
 katować aby powiedziała gdzie jest. Byłem bo  
 wyjecha, ludzie mnie się boją, żona biją boją  
 się o matkę i brata więc postanowilem oddać  
 się w ręce sam. Przeszedłem do domu strażnicy  
 porozrowali ty w rot itd. po sowiecku.

Wynajeli furmaki posadzono nas na dwa  
 wozy strażnicy po obu stronach zawieźli nas  
 na strażnicę przyjeźle całą winę na siebie  
 nikogo nie pocigajże za sobą. Pierwszy tydzień  
 pośredniem w piwnicy śledstwo rozpoczęli, jeśli  
 prawie nic nie dawali głodem męczyli, piwni-  
 ca była 5 m. na 6 m. wys. 2 m. mieszkało 50 osób.

Niektory siedzieli parę tygodni zawieszając  
nie przeważnie tylko za przejście granicy jeden  
por. lotnik postrelony w głowę inni są prze-  
ważnie kucy żydzi, po tygodniu czasu wywiezio-  
no nas do więzienia do Wilejski-Pow. tam siedzieli  
przez 3 mies. do ukonienienia śledztwa. Warunki  
w więzieniu były okropne bo straszna ciasnota  
dłóżki miały nam zawieszane na mesoło przy opozia-  
dowaniu bajek kawatów i.t. d., noc była gorsza  
spanie na waletach i to bokiem obracamy się na  
korydzy i co gorsze śledztwo odbywało się nocą,  
w Wilejskim więzieniu obliczano na 4 tysiące więźniów  
29 czerwca wywieziono nas do Polocka siedzieli  
w więzieniu przez 3 miesiące podpisaliśmy wyrok  
zaoczny na 5 lat łagierów i 17-18 400 wywiezio-  
no do łagierów. Ucht-Jim-Tag. dierewnia Kra-  
taja. Tam walczyłem ze śmiercią do dnia 24-VIII  
41 r. do amnestii, po amnestii pracowałem  
jako wolny obywatel sowiecki, Kóło miasta  
Syrtykar Kom. A.S.S.R. lesopunkt Niwercym  
z tamtąd uciekłem do delegatury 1 marca 1942 r. i stam-  
tąd skierowano nas 10 szereżnicow do wapińsk